

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/322,Wystawa-Malopolanie-w-katynskich-dokumentach-dr-Jana-Robla-i-uroczystosc-odsloni.html>  
03.04.2026, 15:50

## Wystawa „Małopolanie w katyńskich dokumentach dr. Jana Robla” i uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej dr. Roblowi.

20.05.2003



19 maja 2003 r. w krakowskim Instytucie Biochemii Lekarskiej odsłonięta została tablica upamiętniająca dr. Jana Robla. W czasie uroczystości dokonano również otwarcia wystawy „Małopolanie w katyńskich dokumentach dr. Jana Robla”, przygotowanej przez krakowski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

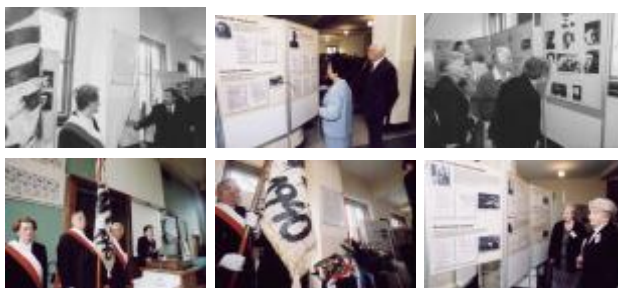
„Postawę dr. Robla cechował z jednej strony głęboki patriotyzm, a z drugiej świadomość znaczenia materiałów sądowych dla zachowania prawdy o katyńskiej zbrodni. Dr. Roblowi zawdzięczamy, że zachowało się świadectwo tego mordu i potwierdzające je dowody rzeczowe” – mówił dr Aleksander Głazek, dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie.

W kwietniu 1943 r. w pracach ekshumacyjnych w Katyniu brała udział komisja, powołana przez PCK, na czele z dr. Marianem Wodzińskim ekspertem medycyny sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Znajdowane przy odkopywanych zwłokach materiały pakowano do kopert. Załadowane do 10 skrzyń przesłane zostały do dalszych badań w Oddziale Chemicznym Państwowego Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Krakowie. Tam zawartość kopert, często stanowiąca zlepek na wpół zniszczonych papierów, sklejonych gnijącymi szczątkami ludzkimi i ziemią, trafiała w ręce specjalistów z zespołu kierowanego przez dr. Jana Zygmunta Robla. Chemik Jan Cholewiński, histolog Jadwiga Ackerman i toksykolog Maria Paszkowska pieczołowicie rozklejali dokumenty, poddawali je wielogodzinnym kąpielom w chemikaliach i czyścili. Ich głównym zadaniem miało być odczytanie wszystkich dokumentów i zidentyfikowanie personaliów zamordowanych właścicieli. Do każdej otwartej koperty, sekretarka zespołu, Irma Fertner sporządzała osobny protokół zawierający m.in. dokładny spis zawartości, przepisana zawartość wszystkich dokumentów (legitymacji, kalendarzyków, pamiętników, luźnych notatek), opis fotografii i przedmiotów osobistych. Znalezione w kopertach rysunki przefotografowywano. W ten sposób zbadano zawartość 285 kopert, zidentyfikowano dane 266 zamordowanych oficerów - kopie materiałów, dotyczących 66 oficerów związanych pochodzeniem, służbą wojskową lub działalnością cywilną z Małopolską prezentowane są na wystawie.

Rodzinom niektórych z nich protokolarnie okazano, a czasem nieoficjalnie, przywiezione z Katynia przedmioty. W lipcu 1944 r. prace zostały przez Niemców przerwane. Katyńską spuściznę spakowano z powrotem do skrzyń i przeniesiono do innego budynku. Być może powodem przeprowadzki były informacje uzyskane przez gestapo o przygotowywaniu przejęcia spuścizny przez Armię Krajową oraz informacje o wywiezieniu w czerwcu 1944 r. przez płk. Romana Rudkowskiego odpisów części pamiętników katyńskich do Londynu. 4 sierpnia 1944 r. Niemcy zabrali katyński depozyt z Krakowa. Do skrzyń dołączono oryginały protokołów sporządzonych przez zespół J. Robla i całość wywieziono na Śląsk, a następnie dalej na zachód. Ostatnie ślady

prowadzą do Radebeul pod Dreznem, gdzie rzekomo wszystkie materiały spalono. Pozostały jednak w Polsce co najmniej dwie kopie protokołów J. Robla. Jeden komplet zdeponowano w siedzibie PCK w Warszawie – budynek spłonął całkowicie jesienią 1944 r. Ale dokumenty katyńskie ocalały, zostały ściągnięte z powrotem do Krakowa i ukryte u prof. Franciszka Bielaka. Drugi komplet ukryto w budynku Oddziału Chemicznego przy ul. Kopernika 7. Tych dokumentów poszukiwało bezskutecznie NKWD. Co prawda 17 marca 1945 r. z antykwariatu Tadeusza Wieżejskiego przy Rynku Głównym Sowietci zabrali jakieś skrzynie, według niepotwierdzonych informacji ze spuścizną katyńską, ale nie była to poszukiwana dokumentacja. Być może były to pojedyncze koperty wyniesione przez pracowników z Instytutu jeszcze w 1943 r. A może trzeci komplet protokołów, nie wiemy przecież ile ich ostatecznie Robel sporządził.

Od marca do maja 1945 r. NKWD więziło i przesłuchiwało w jednym ze swoich zakonspirowanych aresztów na terenie Krakowa Robla, Cholewińskiego, Paterę i Fertner. Bezskutecznie. O miejscu przechowywania katyńskiej dokumentacji nie potrafili, a raczej nie chcieli, nic powiedzieć. W latach pięćdziesiątych w czasie przeprowadzki Instytutu Ekspertyz Sądowych do innego gmachu, na polecenie dr. Robla, woźny Stanisław Grygiel ukrył za belką stropową nowej siedziby paczkę z dokumentami. Spoczywała tam bezpiecznie przez prawie czterdzieści lat. W kwietniu 1991 r. odnalazł ją jeden z robotników remontujących budynek Instytutu. Początkowo dokumenty wyniesiono do prywatnego mieszkania, później do redakcji dziennika „Czas”. Ostatecznie trafiły do archiwum Instytutu Ekspertyz Sądowych.



\*

\*\*

Jan Zygmunt Robel urodził się w Krakowie w 1889 r. Studiował chemię i medycynę w Uniwersytecie Jagiellońskim; studiów medycznych jednak nie ukończył. W 1912 r. obronił doktorat w Zakładzie Chemii Lekarskiej UJ. W okresie II Rzeczypospolitej prowadził wykłady z chemii dla studentów medycyny, jednocześnie zajmował się własnymi badaniami naukowymi. W 1939 roku w ramach niemieckiej akcji "Sonderaktion Krakau" został aresztowany wraz z profesorami UJ. Więziono go w obozie Oranienburg-Sachsenhausen do lutego 1940 r. Po powrocie do Krakowa współorganizował tajny Wydział Lekarski UJ, na polecenie władz tajnego Uniwersytetu objął funkcję kierownika Oddziału Chemicznego Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki. Zespół pracowników Instytutu (Irma Fertner, Jan Cholewiński, Jan Patera, dr Marian Wodziński) pod jego kierownictwem od 20 maja 1943 r. badał dowody rzeczowe zbrodni katyńskiej przywiezione do Krakowa przez Niemców. Dr Robel prowadził także wykłady na Wydziałach: Lekarskim i Rolniczym. Jako oficer AK działał w ramach "Grupy Oświęcim", zakonspirowanego pododdziału AK wyznaczonego do kontaktów z obozem w Oświęcimiu. Po zajęciu Krakowa przez czerwoną armię, dr Jan Robel przystąpił do przekształcania Oddziału Chemicznego w Instytut Ekspertyz Sądowych. Prace organizacyjne przerwało aresztowanie przez NKWD. Po zwolnieniu z więzienia pracował przy odtwarzaniu Instytutu, którego został pierwszym kierownikiem. Nie zrezygnował z pracy dydaktycznej na Uniwersytecie. Prowadził wykłady z Chemii na Wydziale Lekarskim, jednocześnie był kierownikiem Zakładu Chemii Lekarskiej. Jest

autorem ponad 20 prac głównie z dziedziny biochemii i toksykologii. Dr Jan Robel zmarł w 1962 r.

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)



